

DNI BRETANII

w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej
im. Marszałka Józefa Piłsudskiego



W programie:

spotkanie z Ewą Kubasiewicz-Houée

autorką książki „Bretania tajemnicza – w krainie Celtów i Templariuszy”

7 października 2013 r., godz. 17.00

projekcja filmu „Polska – Bretania”

i spotkanie z jego reżyserem Piotrem Zarębskim

14 października 2013 r., godz. 17.00

„Bretania w zwierciadle literatury i kultury XIX i XX wieku – mit, historia, rzeczywistość”

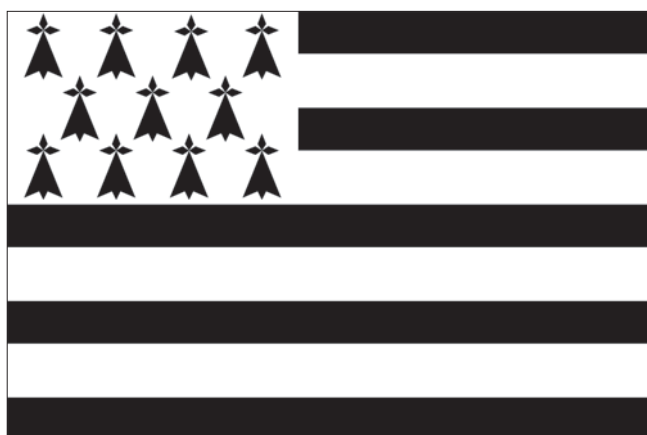
– spotkanie literackie z Kazimierzem Brakonieckim

15 października 2013 r., godz. 17.00

Wystawa „Polacy w Bretanii”

wraz z ekspozycją malarstwa „Impresje bretońskie” Marty Zarębskiej

(7 – 17 października)



Bretania - kraina historyczna i region w północno-zachodniej Francji, położony na Półwyspie Bretońskim, nad Oceanem Atlantyckim. Od wschodu graniczy z dwoma regionami: Dolną Normandią i Krajem Loary. Dzieli się na 4 departamenty: Côtes-d'Armor (główne miasto: Saint-Brieuc), Finistère (główne miasta: Quimper, Brest), Ille-et-Vilaine (główne miasto: Rennes) i Morbihan (główne miasto: Vannes). Obejmuje faliste

i pagórkowate tereny Półwyspu Bretońskiego, z kulminacjami na wznoszących się w centrum wzgórzach d'Arrée (Toussaines, 384 m n.p.m.) i Noires (326 m n.p.m.). Wśród regionów francuskich wyróżnia się dużą odrębnością kulturową. Do roku 1532 Bretania była niezależnym księstwem. Po przyłączeniu do Francji stała się jedną z trzydziestu czterech prowincji francuskich. W czasach rewolucji francuskiej dokonano

nowego podziału administracyjnego Francji na 96 departamentów, które podczas II wojny światowej rząd Vichy zgrupował w regiony (1941 r.). Ustawa o decentralizacji kraju (1982 r.) zatwierdziła ten stan rzeczy. W skład Bretanii wchodzi dziś tylko cztery departamenty: Ille-et-Vilaine, Côtes-d'Armor, Finistère i Morbihan. Nie włączono do regionu departamentu Loire-Atlantique, który należy dziś do Pays-de-la-Loire. Bretania położona jest na najdalej na zachód wysuniętym półwyspie Francji. Zajmuje powierzchnię 27 208 km² (Bretania historyczna 34 016 km²). Przeciętna wysokość tego najniżej położonego regionu Francji nie przekracza 100 m n.p.m. Tradycyjnie przyjęty został geograficzny podział Bretanii na Armor i Argoat. Armor, od ar mor, co w języku bretońskim znaczy 'kraj nadmorski', to tereny położone wzdłuż wybrzeża, które mierzy 1772 km, bez wliczania w to wysp, i stanowi 1/3 wybrzeża francuskiego. Wybrzeże bretońskie charakteryzuje się brakiem jednorodności: jest wyjątkowo poszarpane, skaliste klify przeplatają się z wydhami, zatoczkami o piaszczystych plażach i długimi lejami rzek. Posuwając się tu nawet najbardziej w głąb lądu, nigdy nie oddalamy się od morza na więcej niż 100 km, a jego zapach, a także krzyk mew i rybitw są wszędzie obecne. Armor to kraj o łagodnym klimacie, jej gospodarka zdominowana jest przez rybołówstwo, handel i od lat siedemdziesiątych przez turystykę. 2/3 ludności mieszka w miastach. Argoat, od ar goat, co w języku bretońskim znaczy 'las', to środkowa część regionu, górzysta, przeciętna dolinami rzek, niegdyś porośnięta lasami, z których do dziś przetrwał las Brocéliande, pełen legend o czarodzieju Merlinie i królu Arturze. Argoat jest terenem rolniczym, zamieszkuje go w przeważającej części ludność wiejska. Bretanię zamieszkuje 3 mln 250 tys. ludności (2012).

Cyt.: http://www.dombretanii.org.pl/pl/item_66.html ; <http://pl.wikipedia.org/wiki/Bretania>



Fot. z archiwum autorki

Ewa KUBASIEWICZ-HOUÉE

Ewa Kubasiewicz-Houée - ur. w 1940 w Poznaniu, absolwentka Uniwersytetu Gdańskiego, kierunek filologia polska (1969) i studiów podyplomowych na UG, kierunek bibliotekoznawstwo i informacja naukowa (1974-1976). W latach 1969-1982 kierownik Działu Gromadzenia i Opracowania Zbiorów w Bibliotece Głównej Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni, od 1976 kustosz dyplomowany tamże. Taterniczka. Działała w Wolnych Związkach Zawodowych i w NSZZ „Solidarność”, 20 XII 1981 aresztowana, 3 II 1982 skazana (w procesie m. in. z synem Markiem Czachorem) wyrokiem Sądu Marynarki Wojennej w Gdyni na 10 lat więzienia i 5 lat pozbawienia praw publicznych (najwyższy wyrok w kraju), osadzona w Zakładzie Karnym w Gdańsku, następnie w Bydgoszczy-Fordonie, Grudziądzu; w IV 1982 ogłoszona przez Amnesty International więźniem miesiąca; 25 IV 1983 wyrok zmniejszony do 3 lat więzienia, 6 V 1983 zwolniona na przerwę w odbywaniu kary ze względu na stan zdrowia, 28 VII 1983 objęta amnestią. W latach 1983-1991 działała w Solidarności Walczącej. W 1984 na zaproszenie Amnesty International wyjechała na 4 miesiące do Francji. 1986-1988 pracowniczka Biblioteki Centralnego Muzeum Morskiego w Gdańsku. W 1987 r. wyszła za mąż za członka bretońskiego oddziału Amnesty International i wyjechała do Francji. Mieszka w Bretanii wraz z mężem Yvesem. Od 31 I 1988 na emigracji we Francji, koordynator przedstawicielstw Solidarności Walczącej na Zachodzie (do 1991). W latach 1988-1992 pracuje w Bibliotece Polskiej w Paryżu, w latach 1992-2001 w Wydziale Spraw Międzynarodowych Rady Generalnej Departamentu Cotes d'Armor w Bretanii. Współpracowniczka dwóch stowarzyszeń działających na rzecz polskich dzieci: Lumière des Enfants oraz Les Enfants de la Baltique.



Opracowała wersję polską książki „L'aigle et l'hermine : Bretagne – Pologne” : L'histoire d'une passion en Côtes-d'Armor” „Orzeł i gronostaj : Bretania – Polska : historia pewnej pasji” (wydanie francuskie, 1993). Autorka wspomnień „Bez prawa powrotu” (Wydawnictwo „Wektory” 2005, 2007 – wydanie drugie uzupełnione). Bretania zafascynowała ją bez reszty, jej obraz utrwaliła w książce „Bretania tajemnicza : w krainie Celtów i templariuszy” (Wydawnictwo „Lena”, 2012). Jest jedną z bohaterek filmu dokumentalnego „Więźniarki” (2008) w reżyserii Piotra Zarębskiego.

Odznaczona Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski (2007) za wybitne zasługi w działalności na rzecz przemian demokratycznych w Polsce, za osiągnięcia w podejmowanej z pożytkiem dla kraju pracy zawodowej i społecznej,

Na V Festiwalu Filmów Dokumentalnych „Niepokorni, Niezłomni, Wyklęci” w Gdyni (19-21 września 2013) przyznano Ewie Kubasiewicz nagrodę specjalną za wierność Polsce. (<http://festiwalnnpw.pl/>)

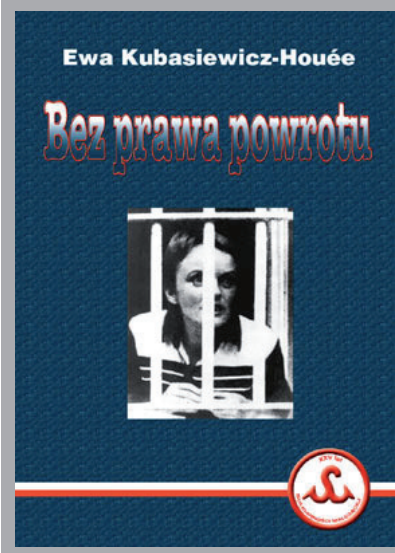
http://www.encyklopedia-solidarnosci.pl/wiki/index.php?title=Ewa_Kubasiewicz

http://pl.wikipedia.org/wiki/Ewa_Kubasiewicz-Hou%C3%A9

Skazana na banicję : rozmowa Janusza Wolniaka z Ewą Kubasiewicz-Houée / „Dolnośląska Solidarność”, 2013, 22 lutego, s. 10, <http://solidarnosc.wroc.pl/files/2217.pdf>

Polecamy: Z Ewą Kubasiewicz-Houée rozmawia Wojciech Reszczyński / "Trójka na poważnie". Polskie Radio. Program 3. Czas trwania 1 godz. 41 min. 37 sek. , 28.11.2012 <http://www.polskieradio.pl/9/526/Artykul/733732,Spotkanie-z-Ewa-Kubasiewicz-Hou%C3%A9>

Polecamy także wypowiedzi Ewy Kubasiewicz-Houée zamieszczone na YouTube.



Ewa Europejka

z Ewą Kubasiewicz-Houée rozmawia Bożena Ulewicz / Tygodnik Solidarność, 1998, nr 34, s. 17, fragmenty.

- Zmienne koleje losu zaprowadziły panią znad Bałtyku nad kanał La Manche. Czy była to kwestia przypadku, czy świadomy wybór, bo przecież zaraz po wyjeździe na emigrację znalazła się pani w Paryżu.

- Miałabym ochotę powiedzieć, że zdarzyło się to przez przypadek, chociaż są tacy, którzy twierdzą, że przypadków nie ma w naszym życiu. Kiedy przebywałam w więzieniu to zostałam zaadoptowana przez Amnesty International. Grupa ludzi tej organizacji z Saint Brieuc zaczęła walczyć o moje uwolnienie. Kiedy po półtora roku udało mi się wyjść na wolność, a było to w 1983, to parę osób z Saint Brieuc przyjechało do Gdańska, żeby mnie poznać, bo uważali, że skoro zostałam skazana na 10 lat, a uwolniona po 1,5 roku, to jest w tym także jakaś ich zasługa. Był wśród nich mój obecny mąż. Wtedy, oczywiście, byłam daleka, żeby nawet podejrzewać, że będzie mnie z nim cokolwiek wiązało. Nie myślałam także o wyjeździe za granicę. Ale on przyjeżdżał i przyjeżdżał, a trwało to bodajże cztery lata i w końcu zdecydowaliśmy się pobrać w 87 roku. Mimo ślubu miałam kłopoty z otrzymaniem paszportu. Po roku dostałam, ale w jedną stronę. To była trudna decyzja. Nie podejrzewałam, że sytuacja zmieni się tak prędko. Nie sądziłam, że już za dwa lata będę mogła uzyskać prawo przyjazdu do Polski. Decyzja była ciężka, ale ponieważ mój syn był już wtedy żonaty, ja miałam kłopoty z pracą i ciągle byłam nachodzona przez SB, więc ostatecznie rozstałam się z krajem, może z mniejszym żalem niż inni emigranci tego czasu.

- Jak to się dzieje, że bibliotekarka, kustosz dyplomowany, wchodzi w działalność konspiracyjną, schodzi do podziemia, a nawet staje się symbolem walki z systemem komunistycznym?

- Już znacznie wcześniej miałam taką, wewnętrzną potrzebę działania w opozycji do tego co działo się w PRL, ale przez długi czas wydawało mi się, że KOR i Wolne Związki Zawodowe Wybrzeża, to takie elitarne organizacje, niedostępne dla przeciętnego człowieka. A miałam wielką ochotę działania. Okazję do tego dały mi właśnie gdańskie WZZ-ty, do których weszłam dzięki Gwiazdom. I tak to się zaczęło.

- Ale w odróżnieniu od wielu działaczy tamtych czasów pani poniosła duże koszty osobiste. W stanie wojennym większość działaczy związkowych znalazła się w ośrodkach internowania. Pani trafiła do więzienia. Był proces - polityczny, był wyrok. Bardzo wysoki wyrok.

- Tak, sam proces odbył się w ciągu pierwszych trzech dni lutego 1982 roku. Aresztowano mnie 20 grudnia. Zadenuncjował mnie pewien student, który drukował dla nas. Nie wiem, czy ten chłopiec już wcześniej pracował dla SB czy też złamano go podczas śledztwa. Wyrok był rzeczywiście wysoki. Wówczas najwyższy w Polsce. Myślę, że to był jak gdyby swoisty "ukłon" dla naszej Komisji Zakładowej Solidarności Wyższej Szkoły Morskiej. To była bardzo prężna komisja. Jedyna w Polsce, która utworzyła własne wydawnictwo w owym czasie. Zrobiliśmy to specjalnie dla studentów. Zdążyliśmy wydać parę tytułów spoza obiegu z najnowszej historii Polski i Europy Wschodniej. To nie podobano się ówczesnej władzy. Atakowano mnie, personalnie, nawet w okresie kiedy Solidarność była taka mocna. Ostrzegano nas, że działanie w naszej uczelni nie jest tym samym, co na uniwersytecie, że WSM jest uczelnią paramilitarną. Wiedziałam to wszystko, ale i ja, i koledzy byliśmy przekonani, że musimy to robić.

- Proces był klasyczną pokazówką, bardzo nagłaśnianą przez media, a wyroki, jakie zapadły, były niewspółmierne do postawionych zarzutów. Czy bardzo była pani zaskoczona wymiarem kary?

- W śledztwie straszono nas dużymi wyrokami. Z cytowanych paragrafów wiedziałam, że z tego grozi mi tyle, a z tamtego tyle, więc wydedukowałam sama, że mogę dostać 8 lat. Wszystko to zresztą było bezprawne, bo jedyna rzecz, za którą mogli mnie sądzić, to była ulotka (...). Byłam zszokowana tym wyrokiem. Liczyłam na mniej, a dostałam 10. Jurek - przewodniczący komisji - dostał 9 lat. Nasz kolega, Jurek Trzcinski, który przyjechał, żeby mnie przewieźć do nowego mieszkania, też 9 lat. Więc już wiedziałam, za co mnie sądzą. Za wydawnictwo. Za moją działalność w Zarządzie Regionu, gdzie byłam związana ze skrzydłem Gwiazdy uchodzącym za radykalne. Wszystkie osoby, które zostały przypadkowo zatrzymane, też dostały wyroki. (...)

- Bardzo różne są losy polskich emigrantów, którzy w stanie wojennym albo tuż po jego zakończeniu wyjechali

z Polski. Wielu przeżyło rozgoryczenie z powodu nieodnalezienia się na obczyźnie. Niektórzy powrócili do kraju po roku 1989. Pani w pełni udało się zrealizować na emigracji i w wymiarze prywatnym, i zawodowym. Czy ma pani satysfakcję z tego, co pani obecnie robi we Francji?

- Muszę wyznać, że początkowo było mi bardzo ciężko. Po pierwsze, większa była wówczas bariera językowa, po wtóre jakoś nie mogłam się początkowo odnaleźć. Nigdy nie myślałam, że wyląduję za granicą. Ale począwszy od roku 1989, kiedy dostałam pracę, która wiąże mnie z Polską, która daje mi satysfakcję, to muszę powiedzieć, że jestem bardzo zadowolona, że żyję we Francji. Tam mam większe możliwości realizacji tego, co rzeczywiście jest dla mnie w życiu ważne. I moja obecna działalność jest bardziej wszechstronna. Z jednej strony zajmuję się współpracą z Polską, konkretnie z regionem olsztyńskim. Nie jest to moje jedyne zajęcie. Związałam się z takim stowarzyszeniem, które się nazywa Lumiere des Enfants. Zajmujemy się organizowaniem

adopcji dzieci, a dzięki mojej pomocy również dzieci polskich. Wiadomo, że każda rodzina marzy, żeby mieć dziecko małe, śliczne, zdrowe. I takie dzieci w Polsce, adoptowane są w pierwszej kolejności. My, jako stowarzyszenie wyszukujemy rodziny dla dzieci raczej niechcianych - chorych albo starszych, w wieku 6-7 lat, na które w Polsce nie ma wielu chętnych. Już mamy dziesiątkę dzieci, które zostały sprowadzone z Polski. Myślę, że w jakimś stopniu udaje mi się ludziom pomagać. Wiem, że jest to tylko mała cegiełka - dla tego regionu, dla młodzieży z Olsztyna i innych miejscowości województwa, która coraz liczniej odwiedza Francję, poznaje język i kulturę francuską. Ale największą satysfakcję daje mi jednak praca na rzecz adoptowanych dzieci, dla których można coś dobrego zrobić, dać im lepszą przyszłość. To ogromna radość, kiedy uda się zorganizować rodzinę dla dziecka chorego. W tej chwili czuję się obywatelem Europy i to mi bardzo odpowiada.



Fot. Marta Zarębska

Piotr Zarębski

Piotr Zarębski (ur. 1956), absolwent Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi (1981), reżyser, operator, producent filmowy. Autor kilkudziesięciu filmów od eksperymentu do dokumentu.

Filmografia (w wyborze), w tym reżyseria, scenariusz, zdjęcia, producent, kierownictwo produkcji: „Europa II” (1988) - film poświęcony pamięci Franciszki i Stefana Themersonów, „1980 - Solidarność - 1990 - 10 lat później” (1990), „By nie zapomnieć mowy ojców” (1995) - bohaterem filmu jest gawędziarz kaszubski Józef Roszman, „Szada i Wyszki oraz inne Borzyszki” (1996) - film o rodzinie Borzyszkowskich związanej z dziejami Kaszub, Pomorza i Polski, „Pistolet do wynajęcia czyli prywatna wojna Rafała Gan-Ganowicza” (1997) - o żołnierzu RP na uchodźstwie, najemniku, dziennikarzu, „Święta matka Kinga” (1999) - o św. Kindze (XIII w.), „Kamienny sen Guanche” (1999) - lud Guanche z Wysp Kanaryjskich, „Nie oplataj mnie śmierci” (2000) - Lucie Cytryn-Bialer, bohaterka filmu jest uosobieniem tragicznych i powikłanych losów Żydów polskiego pochodzenia, żyjących po Holokauście w Diasporze, „Pośtańcy Pana Boga” (2002) - o misjonarzach i misjonarkach pracujących na terenie Afryki,

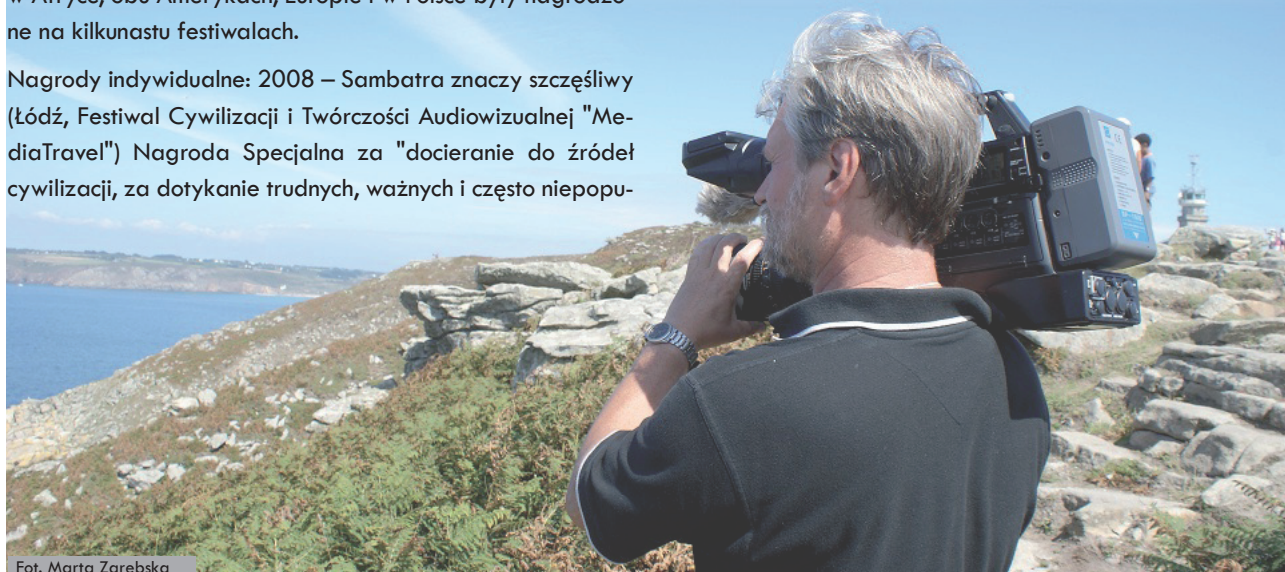
„Żołnierz Kościoła” (2003) - o misjonarzu, o. Jerzym Palce, który pracował w misjach katolickich w Angoli i Paragwaju, *Iluminator* (2005) - o Arturze Szyku, światowej sławy artyście miniatur, karykatur, ilustratorze książek, „... Na bezdrożach tożsamości. Chaco” (2005) - o życiu mieszkańców regionu Gran Chaco leżącego na pograniczu Boliwii i Paragwaju, „Sambatra znaczy szczęśliwy” (2007) - tematem filmu jest Święto Sambatra - plemienia Antambahoaka na wschodnim wybrzeżu Madagaskaru, „Dziewczyny z jednej celi” (2008, tytuł „Więźniarki” nosi rozszerzona, dłuższa o 25 min., kinowa wersja filmu) - opowieść o siedmiu kobietach aresztowanych i skazanych w stanie wojennym za działalność w „Solidarności”, które spotkały się w celi bydgoskiego więzienia Fordon. Jedną z bohaterek filmu jest Ewa Kubasiewicz-Houée, „Duśka” (2008, zdjęcia) – film o Wandzie Półtawskiej. Film „Polska - Bretania” jest jego najnowszym filmem dotyczącym śladów Polski i Polaków w rejonie północno-zachodniej Francji na przestrzeni wieków.

Piotr Zarębski jest niezależnym, niepokornym twórcą o duszy artysty. Jego filmy o zróżnicowanej tematyce realizowane w Afryce, obu Amerykach, Europie i w Polsce były nagrodzone na kilkunastu festiwalach.

Nagrody indywidualne: 2008 – *Sambatra znaczy szczęśliwy* (Łódź, Festiwal Cywilizacji i Twórczości Audiowizualnej „MediaTravel”) Nagroda Specjalna za „docieranie do źródeł cywilizacji, za dotykane trudnych, ważnych i często niepopu-

larnych tematów oraz za odkrywanie chrześcijańskich korzeni w najodleglejszych zakątkach ziemi”; 2008 – *Dziewczyny z jednej celi* (Ciechanów, Ogólnopolski Festiwal Filmowy „Niepokorni Niezłomni Wyklęci”) Nagroda Główna „Złoty Opornik” za „konsekwentne i szczere przedstawienie najnowszej historii narodu widzianej przez pryzmat losów jednostkowych. Jury wyraża uznanie dla reżysera za wieloletni upór w pokonywaniu przeciwności w tworzeniu tego dzieła”; 2006 - ... *Na bezdrożach tożsamości. Chaco* (Niepokalanów, Międzynarodowy Festiwal Filmów Katolickich) III Nagroda w kategorii filmu dokumentalnego i Nagroda Signis; 2005 – *Iluminator* (Łódź, Festiwal Mediów „Człowiek w zagrożeniu”) Nagroda Fundacji Monumentum Iudaicum Lodzense; 2004 – *Żołnierz Kościoła* (Łódź, Ogólnopolski Przegląd Katolickich Programów Telewizyjnych i Radiowych) Grand Prix; 2002 – *Posłańcy Pana Boga* (Niepokalanów, Międzynarodowy Festiwal Filmów Katolickich); 1999 – *Święta matka Kinga* (Niepokalanów, Międzynarodowy Festiwal Filmów Katolickich) Wyróżnienie, 1990 – *Europa II* (Łódź, Festiwal Mediów „Człowiek w zagrożeniu”) Nagroda Główna.

Cyt.: <http://filmpolski.pl/fp/index.php/11119163>



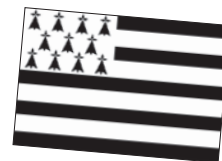
Polska – Bretania [film dokumentalny] / scenariusz i reżyseria Piotr Zarębski ;

zdjęcia Piotr Zarębski, współpraca Miłosz Indelak ; montaż i udźwiękowanie Henryk Szczepański ; czytali: Mirosława Marcheluk, Ryszard Mróz, Laurent Babout ; tłumaczenia: Ewa Kubasiewicz-Houée, Małgorzata Czachor ; producent Piotr Zarębski ; współpraca produkcyjna: Ewa Kubasiewicz-Houée, Marie Jo Huguenin, Jean Jacques Philip, Yves Houée, Marta Zarębska, Grażyna Zarębska. – Produkcja Marta TV & Film, 2013. - 1 dysk optyczny (DVD) (90 min). – Wystąpili: Hélène Langevin-Joliot, Pierre Joliot, Loïc-Rene Vilbert, Michèle Sérandour, Jean Arthur Sérandour, Margareth Le Guellec-Dąbrowska, Gérard Trochu, Annie-Claude Ballini, Yvon Carluet, Dominique Aubry, Jean Jacques Philip, Henri Morvan, Yvon Morvan, François Morvan, Marie Jo Huguenin, Charles Josselin, Ewa Kubasiewicz-Houée, Yves Houée, Joseph Courné, Zbigniew Kwaśnik, Teatr Ognia z Aniłowa, muzyka: Jacek Wójcik, Les Freres Morvan, An Trot, Den Geñver ; specjalne podziękowania: Agnieszce i Philippe le Pape, Charles Josselin (Wydział Kultury Conseil Général St. Brieuc), L'Association Franco-Polonaise Côte d'Armor Warmie Mazurie w St. Brieuc, Biblioteka Miejskiej w Dinan, Archives Départementales des Côtes d'Armor, Kazimierzowi Brakonieckiemu (Centrum Polsko-Francuskie Côte d'Armor - Warmia i Mazury w Olsztynie), President Claude Lebreton (Conseil General Côtes d'Armor), Muzeum Bretońskiemu w Quimper, Barbarze Czajce – dyrektorowi WBP im. Marszałka J. Piłsudskiego w Łodzi, Opactwu Beauport, wszystkim mieszkańcom Bretanii.



„POLSKA – BRETANIA”

FILM PIOTRA ZARĘBSKIEGO



Burzliwe, połyskliwe morze bijące o brzegi skalistych wysepek i dźwięk celtyckich dud witają odbiorcę filmu Obraz ukazuje szereg polskich śladów w Bretanii śledząc różnorodne powiązania ziemi polskiej i bretońskiej. Ich historia datuje się przynajmniej od czasów Powstania Listopadowego, a dokładniej jego klęski, kiedy to grupy uchodźców politycznych opuściły nasz kraj, uciekając do Francji przed carskimi represjami. W Paimpol w opactwie Beauport zamieszkał wówczas hrabia Poniński, jeden ze znaczących uczestników niepodległościowego zrywu. Większość Polaków z ówczesnej fali emigracji nie posiadając jego pozycji, znajdowała się na francuskim wygnaniu pod ścisłym nadzorem władz. Gromadzono ich w obozach, skąd podzielonych na rozmaite kategorie rozsyłano możliwie najdalej od wschodniej granicy Francji. Wielu z nich trafiło na rozległe, surowej urody wrzosowiska Bretanii.

W filmie możemy obejrzeć pochodzący ze wspomnianego okresu dokument: list żołnierza polskiego z protestem przeciwko obniżeniu zasiłku, jaki otrzymywał od rządu nie posiadając zawodu i znajomości francuskiego. Tekst ów oddaje stan ducha wygnanych Polaków – przygniewionych klęską i innymi przeciwnościami.

Spośród wybitnych osobistości pochodzenia polskiego wymienionych w filmie pierwszą jest kompozytor i pianista Henry (Henri) Kowalski, obdarzony talentem nie tylko muzycznym, ale i popularyzatorskim. Koncertował nie tylko w Europie ale i w USA, Australii oraz Nowej Zelandii. Wielki miłośnik muzyki Chopina, którego być może poznał osobiście, podróżował upowszechniając utwory tak jago jak i swoje. We Francji znajdują się liczne oryginalne zapisy nutowe dzieł Kowalskiego, z których

wymienić należy zbór: „Na przełaj Ameryki – wrażenia muzyka” i operę „Gilles z Bretanii”, poprzez postać tytułową związaną z ziemią – bohaterką filmu. Należy wspomnieć, że dokument inkrustowany jest skocznymi fragmentami ludowej muzyki bretońskiej, noszącej wyraźny rodowód celtycki.

Nie tylko nazwisko Kowalskiego, lecz i sławniejszych Polaków zapisało się w dziejach ojczyzny Gauguina. Malarza wspominamy nieprzypadkowo, przyjaźnił się on bowiem z Władysławem Ślewińskim, który ukochał bretońskie pejzaże bezmiaru wzburzonych wód, skał, rozległych pól, całą miejscową romantykę. Wokół niego zgromadziło się zresztą koło uczniów, lub tylko młodszych kolegów „po pędzlu”. Byli wśród nich: Witkacy, Pankiewicz, Tadeusz Makowski, którego słynny „Szewc” rzeźbi bretońskie saboty i wielu innych. Powstała nawet swoista „moda” na Bretonię pomiędzy ówczesnymi polskimi malarzami.

Nie sposób nie wspomnieć o Henryku Sienkiewiczu, który mieszkając w Costaëres w pałacyku inżyniera Brunona Abakanowicza miał pisać „Quo Vadis”, bądź – jak podają inni – „Krzyżaków”. Do Bretanii przyjeżdżał Reymont na wakacje, Conrad był tu w podróży poślubnej, a Maria Curie, po otrzymaniu Nagrody Nobla wybudowała tu dom. Urokliwie położony, tonący w zieleni i kwiatkach, kamienny – podobnie jak tradycyjne domy bretońskie – w dalszym ciągu należy do rodziny Joliot-Curie, obecnie jako dom letni. Ciekawostka: polska noblistka najbardziej lubiła białe róże, jak zapewniają jej wnuki. Wreszcie, film wspomina o przemilczanym rzeźbiarzu Cyprianie Godebskim, twórcy m.in. figury Matki Boskiej Rozbitków zdobiącej bretoński brzeg.

Z dalszej części dokumentu możemy dowiedzieć się także o polskim osad-

nictwie górniczym na opisywanych terenach. O przeniesionych z Macierzy tradycjach domowych, przeważnie świątecznych opowiadają potomkowie górników. Dalej mowa jest również o powstających we Francji podczas obu wojen światowych polskich formacjach zbrojnych, w tym o naborze do I Brygady Strzelców Podhalańskich, który miał miejsce w Coëtquidan.

To jednak nie koniec polsko-bretońskich związków wojskowych. Na emeryturze osiadł tu wsławiony m.in. ucieczką z PRL najemnik Rafał Gan-Ganowicz, bijący później komunistów na różnych frontach świata, przede wszystkim w Afryce.

Także w czasie stanu wojennego 1981 roku Polacy emigrowali do tej gościnnej widać dla nich ziemi. Mieszkańcy krajiny organizowali wówczas pomoc humanitarną dla Polski. Interesująca jest historia Ewy Kubasiewicz-Houée, byłej działaczki „Solidarności Walczącej”, również zarysowana w filmie, osoby, która swoje dojrzałe lata we Francji oddała sprawie kontaktów polsko-francuskich i wymianie kulturalnej. Pani Kubasiewicz pozostaje pod wrażeniem przesiąkniętej duchem celtyckim głęboko katolickiej kultury swojej drugiej Ojczyzny, pełnej fascynujących zabytków o charakterze przede wszystkim sakralnym (z Bretanią wiąże się krąg legend św. Graala!). Sami Bretończycy szukają podobieństw pomiędzy dorobkiem swoim i polskim, które powstawały w walce o tożsamość narodową, podkreślając polityczne znaczenie kultury organizowanej przez silną religijność.

Film dokumentalny w reżyserii Piotra Zarębskiego pozostawia nas z potężną dawką wiedzy i refleksji o „polskiej Bretanii”.

Wielisław Marinow
(WBP im. Marszałka J. Piłsudskiego)

Kazimierz Brakoniecki

Kazimierz Brakoniecki (ur. 1952) – poeta, eseista, redaktor, tłumacz literatury francuskiej, animator kultury, współzałożyciel i współtwórca olsztyńskiego stowarzyszenia Wspólnota Kulturowa „Borussia” (1990) oraz Fundacji „Borussia” (2006), która zajmuje się współpracą kulturalno-społeczną narodów i regionów kręgu Morza Bałtyckiego. Autor 30 książek poetyckich i eseistycznych oraz 10 tomów przekładów autorów francuskich (głównie z Bretanii). Od 1995 roku kieruje samorządowym Centrum Polsko-Francuskim Côtes d’Armor-Warmia i Mazury w Olsztynie, które rozwija współpracę kulturalno-społeczno-oświatową pomiędzy województwem warmińsko-mazurskim a departamentem Côtes d’Armor w Bretanii. Laureat licznych nagród ogólnopolskich i regionalnych za twórczość literacką i kulturalną, m.in. nagrody paryskiej „Kultury” J. Giedroycia za 1996 r., Nagrody Ministra Kultury w dziedzinie upowszechniania kultury za rok 2001, laur Polskiego Komitetu ds. UNESCO za twórczość poetycką (Warszawa 2007); Wawrzyn Literacki Warmii i Mazur (2009). Członek Stowarzyszenia Pisarzy Polskich,



Fot. Tomasz Waszczuk / AG

Pen Clubu. Z twórczości „bretońskiej”: *Armor. Wiersze atlantyckie* (2005), *W Bretanii* (2009).

Z twórczości przekładowej z języka francuskiego: *O Bretanii wierszem i prozą* (1997), Kenneth White, *Atlantica. Wiersze i rozmowy* (1998), Jean Grenier, Albert Camus. *Wspomnienia* (2000), Blaise Cendrars, *Wiersze* (2002), *Bretania w poezji i prozie: antologia literacka* (2006), Paul Keinig, *Wiersze bretońskie* (2007), Louis Guilloux, *Moja Bretania* (2008), Eugène Guillevic, *Obecność. Wiersze* (2010), Kenneth White, *Poeta kosmograf* (2010), Xavier Grall, *Wierny Bretanii* (2011). Publikacje wydało Centrum Polsko-Francuskie Côtes d’Armor-Warmia i Mazury w Olsztynie.

Cyt.: http://leksykonkultury.ceik.eu/index.php?title=Kazimierz_Brakoniecki

Bretania oczami Kazimierza Brakonieckiego

fragmenty książki „*W Bretanii*” (Wydawca: Centrum Polsko-Francuskie Côtes d’Armor – Warmia i Mazury w Olsztynie, 2009).

Kiedy po raz pierwszy przyjechałem na Półwysep Bretoński w towarzystwie szkolnej grupy teatralnej z Olsztyna, którą opiekowała się poetka Alicja Bykowska-Salczyńska, Bretania była dla mnie egzotycznym, celtyckim i nadmorskim regionem na krańcach Europy zachodniej, do której udawali się po inspirację i na wypoczynek polscy malarze z przełomu XIX i XX w. Wiedziałem dobrze, że w Pont-Aven w latach 1886-1896 istniała szkoła malarska skupiona wokół Paula Gauguina, do której luźno należał nasz wielki malarz Władysław Ślewiński. Jego obrazy o tematyce bretońskiej podziwiałem w Muzeum Narodowym w Warszawie. Zetknąłem się z obrazami z Bretanii namalowanymi przez Annę Bilińską-Bohdanowicz, Melę Mutter, Witkacego, Tadeusza Makowskiego. Jednak moja wiedza bardziej dotyczyła przeszłości i mitologii celtyckiej niż współczesnej Bretanii, a stało się to tak za pośrednictwem celtyckich mitów i legend Rycerzy Okrągłego Stołu, króla Artura, Tristana i Izoldy (cudowna materia bretońska i lite-

ratura arturiańska), które weszły do piśmiennictwa francuskiego średniowiecza. Trudno też było nie znać komiksów (czy filmów) o galijskich (więc celtyckich) bohaterach Astérixie i Obélixie, autorstwa Rene Goscinnego oraz Alberta Uderzo. Sporo wiedziałem o irlandzkim dziedzictwie celtyckim z powodu zainteresowania poezją Yeats’a, powieściami Joyce’a oraz „Ziemią Jałową” Eliota, który wykorzystał w swoim epokowym poemacie mit ziemi jałowej (króla Rybaka) według słynnej na początku minionego stulecia (w Polsce wydanej w 1974 roku) książki Jessie L. Weston „Legenda o Graalu”. (...) O Bretończykach z jednej strony utarło się mówić, że są uparci, odważni, wycofani, melancholijni, skłonni do używek, a drugiej - uczuciowi, skłonni do religii, mistyki, poezji, ofiarni, honorowi, żarliwi, poddani pierwiastkowi żeńskiemu. W odróżnieniu od innych prowincjuszy, reprezentantów innych mniejszości narodowych, Bretończycy dla przykładowego paryżanina nie byli niebezpieczni i jemu równi. Prostackim (wiejskim, plebejskim) za-

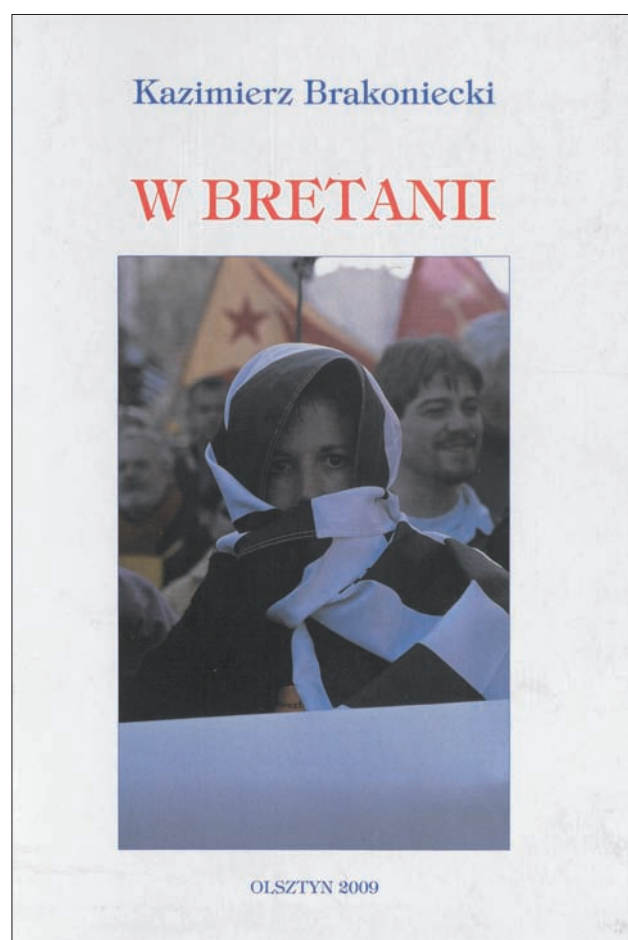
chowaniem, zwyczajami i nieobyciem w mieście wywoływali raczej uśmiech pobłażania, lekceważenia, rozbawienia niż zaniepokojenia i głębszego zainteresowania. Natomiast Bretania w opinii jej rdzennych mieszkańców, jest z jednej strony „krajem tragicznym, melancholijnym, przepelnionym cierpieniem, którego niebo, światło, wiatry i morze są nieporównywalne z niczym innym na świecie” z drugiej to kraina „mniej jednoznaczna, bardziej tajemnicza i skomplikowana emocjonalnie, a poza tym bardziej żywiołowa, a nawet radosna. Jej mieszkańcy potrafią docenić zwykłe codzienne bytowanie, na które składa się uмиłowanie bretońskiego dziedzictwa kulturowego, poszanowanie powojennych osiągnięć cywilizacyjnych oraz oryginalna celtycka filozofia jedności natury i człowieka, współistnienia żywych i umarłych. (...) Aby zakończyć rozważania o charakterze bretońskim warto zacytować zdanie historyka Joela Cornette'a, który jednym z temów mówi: Bretania to prowincja w najwyższym stopniu francuska i prowincja

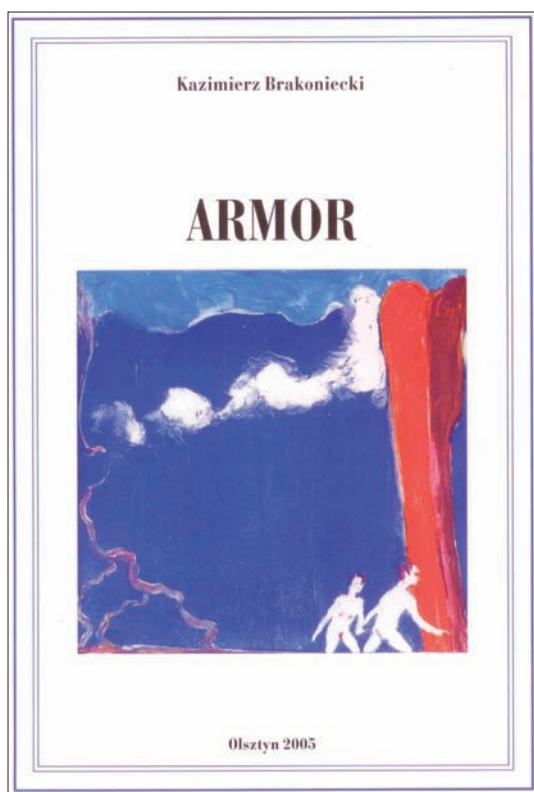
w najwyższym stopniu bretońska (...) Sukces Bretanii jako prowincji historyczno-geograficznej, niegdyś niepodległej, a następnie autonomicznej i w końcu scalonej w wyniku wielu procesów z Francją, jako regionu europejskiego we Francji wymierzyć można przykładowymi porównaniami: niegdyś to była kraina, w której najwięcej było analfabetów, dzisiaj pierwsza w kraju pod względem otrzymywanych dyplomów maturalnych; niegdyś feudalna, katolicka, teraz lewicowa, laicka, anarchistyczna (...); Bretończykom ta (...) walka o przetrwanie i zachowanie ciągłości pamięci, kultury i języka - powiodła się, a na pewno nie było to łatwe zważywszy oryginalność, moc i wielkość dominującej (kolonizatorskiej) kultury francuskiej. Ci, co potrafili połączyć oryginalnie te dwie kultury, zachowując indywidualny temperament twórczy, wygrali. Bo takie jest prawo życia. Powoływanie się na kultowe postacie symbolizujące odwieczne cechy charakteru celtycko-bretońskiego, w tym przypadku na poetów i filozofów przeklętych, obdarzonych wyjątkową potrzebą wolności i duchowo-religijnego indywidualizmu, więcej ma wspólnego z mitologizacją przez kulturę popularną celtyckiej duszy, niż z krytyczną analizą dziedzictwa kulturowego. Bliższe jest mi myślenie krytyczne wobec przeszłości oraz indywidualizm twórczy niż podszyte lękiem korzystanie z ustalonych ról i fantazmatów, nawet najbardziej odwiecznych lub poprawnych politycznie czy kulturowo, które obowiązują w danej społeczności. Dla obserwatora z zewnątrz, a szczególnie dla takiego jak ja sam, (...) Bretania jawiła się jako kraj miodem i mlekiem płynący, który potrafił pozbyć się starych demonów. Epatawanie celtyckim resentymentem, powielanie stereotypów o druidach i natchnionych wieszczach, mnie nie wzruszało, bo to nie była dla mnie – jako poety i człowieka - żadna nowość. Ja przybyłem do Bretanii, aby spotkać wielow-

miarowych, wolnych, inteligentnych, twórczych ludzi. Takich ludzi, którzy potrafili powiedzieć za ich wielkim Renanem, że ponad każdą lokalną i narodową kulturą stoi uniwersalna kultura ludzkości. Przybywałem jako jednostka, jako osoba, konkretny człowiek spotkać się twarzą w twarz z innymi, pojedynczymi ludźmi, którzy świadomi są i wolności, i braterstwa (solidarności).”

* * *

"W Bretanii" Kazimierza Brakonieckiego to pierwsza w Polsce esejistyczna książka o historyczno-geograficznej krainie leżącej we Francji, która od stuleci fascynuje Europejczyków swoją celtycką tożsamością oraz malowniczym położeniem nad Oceanem Atlantyckim. Autor proponuje dobrze udokumentowaną, osobistą w wymowie, podróż w czasie oraz przestrzeni w poszukiwaniu charakteru narodowego Bretończyków. Prezentuje ich dziedzictwo celtyckie i odrodzenie narodowe, żywą kulturę i oryginalną literaturę, smutki historyczne i problemy współczesne, nie unikając tematów tabu, jak skomplikowane stosunki pomiędzy Bretanią a Francją. Książka może również posłużyć jako oryginalny przewodnik podczas indywidualnego zwiedzania urokliwej krainy zwanej Breizh, Bretagne, Bretania.





XXXI

*Traon – an Dour
zamknięte domostwo bretońskiej poetki
kilkanaście kilometrów od morza
komórka oborka kamienny ogród
i dwie wanny wypełnione deszczówką
żółte jabłuszko na posiwiałym drzewku
dobra i zła samotnej świadomości
Wieśniaczka poetka nie żyje
trawa skoszona i dąb bezlistny
obok tyją dwa gospodarstwa wykupione
przez zapobiegliwych Anglików
Bretania dla Bretończyków pisała zimą
zniekształconą od wewnętrznego ognia dłonią
mlekiem ulubionej krowy
codziennym atramentem znoju
na gazetach w narodowym języku ziemi*

*I przekwitła jabłonka
i owocu nie wydała*

Kazimierz Brakoniecki - z tomu „Armor. Wiersze atlantyckie”
(Olsztyn, Centrum Polsko-Francuskie, 2005).

W Bretanii

*Jesteś tak cudownie żywa,
w tym tańcu na podwórzu
średniowiecznego domu skąd kiedyś
na brzeg wynoszono tkaniny warzywa naczynia
a teraz leżą pokruszone gwiazdy i muszelki
i wyszczerbioną łyżką ocean wybiera ziemię*

*Jesteś tak cudownie własna
inna od jakiegokolwiek marnego stworzenia
tu pod zaostrzonym sierpem księżyca
i pod jedną warstwą obiecanego powietrza
teraz jak i kiedyś pięćset lat temu
gdy z żaglowców wybiegali ludzie
ze szczękiem zbroi i twardej krwi*

*Jesteś tak cudownie mocna
w tym granitowym otoczeniu*

*wież murów gzysów i kartuszy
chłodną jesteś i wysoką bramą
którą należy przejść by ujrzeć morze
wysoką bijącą fontanną koło kaplicy
niewinną i niedotykalną*

*Moja ty kochanko przestrzeni i czasu
niewidzialna architekturo serca
ty moja wędrująca wytwornie śmierci
tego co widzę kocham oplakuję*

1999

Wiersz pochodzi z :
Kwartalnik Artystyczny - Kujawy i Pomorze, 1992, nr 2, s. 129.



Rzeźba Cypriana Godebskiego "Madonna rozbitków"
na przylądku Pointe du Raz (dep. Finistère).

Polacy w Bretanii

Związki polsko – bretońskie, wzajemne kontakty tych dwóch narodów mają bardzo starą tradycję. Już w XVIII wieku, bretoński hrabia – Ludwik Robert Hipolit de Brehant, bardziej znany jako hrabia Plélo, stracił życie w służbie króla Polski, Stanisława Leszczyńskiego, teścia Ludwika XV. Mijając Pałac Sprawiedliwości w Saint Briec można zauważyć na jednej ze ścian budynku tablicę z polskim orłem w koronie i następującym napisem: „Hrabiemu Plélo, pułkownikowi i ambasadorowi zaszczytnie poległemu w Gdańsku, w walce o niepodległość Polski, w maju 1734 roku, w wieku 32 lat. Przyjaciele Polski, 1936”.

Po upadku powstania listopadowego 1831 r. Francja przyjęła dużą liczbę uchodźców. Zapewniono im pomoc – rząd francuski płacił im pewne kwoty, dzięki którym mogli oni przetrwać ten trudny okres w ich życiu. Jednocześnie poddawano ich ścisłemu nadzorowi administracyjnemu, osiedlano w określonych departamentach, w odległych zakątkach tego kraju. Administracja francuska sprzyjała emigrantom polskim, ale bała się „akcji wywrotowych”, zaburzenia porządku publicznego, szerzenia się idei republikańskich. Wielu Polaków, którzy wyemigrowali do Francji, zostali w Bretanii, w departamencie Côtes d'Armor. Warunki życia polskich uchodźców były bardzo trudne. W przeważającej większości byli to wojskowi, wywodzący się z arystokracji, przyzwyczajeni do wysokiego poziomu życia, którzy musieli ograniczyć swoje potrzeby i przyzwyczajenia. Zmuszeni byli do podjęcia pracy, często fizycznej. Niestety nielicznym udało się odnaleźć w tej trudnej popowstaniowej sytuacji na emigracji. Do tych, którym ta sztuka się powiodła należał **Jan Nepomucen Napoleon Poniński** (1804-1864), który po ślubie z Melanią Morand, osiadł w malowniczym miasteczku Paimpol. Wykupił on znajdujące się w okolicy opactwo Beauport, które było własnością rodziny Ponińskich aż do 1992 roku. Swoje losy związał z Bretanią powstaniec Nepomucen Adam Ludwik Kowalski, ojciec słynnego pianisty i kompozytora – **Henryka Kowalskiego** (1841-1916), który zrobił błyskotliwą karierę w całej Europie oraz w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. Po powstaniu styczniowym przybyli do departamentu Côtes d'Armor kolejni emigranci.

Pod koniec XIX wieku modne stały się kurorty i plaże bretońskie, przebywający w Paryżu Polacy chętnie zaczęli do nich podróżować. Wśród entuzjastów tego regionu było bardzo wielu artystów, malarzy, muzyków i literatów. W 1893 r., kierując się zaleceniem lekarskim, przebywała w Roscoff **Gabriela Zapolska**. **Władysław Stanisław Reymont** przyjeżdżał do Bretanii na wakacje, a **Joseph Conrad Korze-**



Neogotycki zamek Costaëres wzniesiony przez Bruno Abakanowicza (dep. Côtes-d'Armor)

niowski spędził tam swój miesiąc miodowy. Wielokrotnie przebywał w Bretanii Henryk Sienkiewicz, który podczas pobytu u swojego przyjaciela, inżyniera **Brunona Abakanowicza** w zbudowanym przez niego zamku Costaëres pisał „Quo vadis”. Maria Skłodowska-Curie spędzała wakacje w L'Arcoüët niedaleko Paimpol. Oczarowana pięknem tego miejsca kupiła dom, który stał się oazą i miejscem odpoczynku dla całej rodziny. W całej okolicy słynął on jako „Fort Nauk” i do dzisiaj jest własnością rodziny noblistki. W XIX i XX wieku Bretania była miejscem licznie odwiedzanym przez polskich malarzy. Szczególnie istotną rolę odegrał tu **Władysław Ślewiński**, który przybył do tego rejonu Francji ok. 1880 roku. Spotkanie w 1889 r. Paula Gauguina skłoniło go do przystąpienia w roku następnym do – słynnej później – szkoły Pont-Aven. Ślewiński - z krótką przerwą - mieszkał w Bretanii do swojej śmierci. To do niego przyjeżdżała cała generacja młodych malarzy, by pod okiem mistrza tworzyć. Należeli do nich: Stanisław Ignacy Witkiewicz (Witkacy), Tadeusz Makowski, Mela Muter, Józef Pankiewicz czy Jan Rubczak.

W maju 2005 r. W Muzeum Narodowym w Warszawie eksponowana była wystawa „**Bretania i malarze polscy w Bretanii (1890-1939)**”. W albumie – katalogu wydanym z tej okazji zaprezentowano dzieła Anny Bilińskiej-Bohdanowiczowej, Olgi Boznańskiej, Konstantego Brandela, Henryka Epsteina, Henryka Gotliba, Karoliny Grabowskiej, Gustawa Gwozdeckiego, Henri Haydena, Leona Hirszenberga, Rajmunda Kanelba, Mojżesza Kislinga, Romana Kramsztyka, Ludwika de Laveaux, Marii Ewa Łunkiewicz-Rogoyskiej, Tadeusza Makowskiego, Louisa Marcousis, Karola Franciszka Mondral, Meli Muter, Józefa Pankiewicza, Jana Rubczaka, Władysława Ślewińskiego, Władysława Wankie, Joachima Weingarta, Stanisława Ignacego Witkiewicza, Eugeniusza Zaka.

Po I wojnie światowej wielu Polaków, zmuszonych trudną sytuacją materialną, poszukiwało lepszego życia za granicami kraju rodzinnego. Trafiali też na francuską prowincję, do Bretanii. Po klęsce wrześniowej w 1939 r. głównym ośrodkiem formowania wojska polskiego we Francji stał się obóz w miejscowości Coëtquidan w Bretanii.

Na przełomie 1939 i 1940 r. w niewielkim miasteczku Malesroit (w departamencie Morbihan) formowała się Samodzielna Brygada Strzelców Podhalańskich, która w maju 1940 r. wzięła udział w walkach o Narwik w Norwegii. Kiedy w grudniu 1981 roku w Polsce zostaje wprowadzony stan wojenny także we Francji i zawiązują się komitety pomocy Polakom. Jednym z takich miejsc było Saint-Brieuc – miejscowość w departamencie Côtes-d'Armor w Bretanii, gdzie powstaje stowarzyszenie "Solidarni z Solidarnością". Swoje miejsce znalazła w Bretanii także działaczka Solidarności i Solidarności Walczącej, Ewa Kubasiewicz – Houée.

Po roku 1989

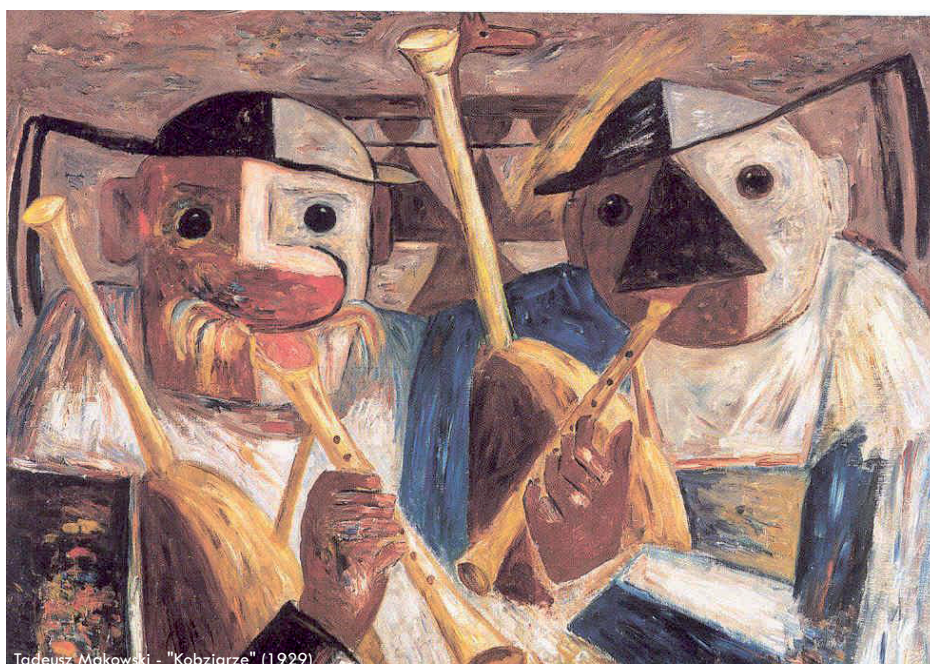
Polsko-bretońskie kontakty nabrały nowego wymiaru po roku 1989. Przykładami współpracy są:

- **Centrum Polsko-Francuskie Côtes d'Armor - Warmia i Mazury w Olsztynie** jest samorządową instytucją kulturalną podległą Departamentowi Kultury i Edukacji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko-Mazurskiego. Działalność Centrum jest wyrazem partnerskich stosunków i oficjalnej współpracy pomiędzy województwem warmińsko-mazurskim w Polsce i departamentem Côtes d'Armor w Bretanii (Francja). Przy Centrum Polsko-Francuskim działa Olsztyńskie Stowarzyszenie Przyjaciół Bretanii i Francji "Amitié", które współpracuje ze Stowarzyszeniem Côtes d'Armor - Warmia i Mazury w Saint-Brieuc. (<http://cpf.olsztyn.pl/pl.html>) ; W 1991 r. Województwo olsztyńskie (obecnie warmińsko-mazurskie) podpisało oficjalną umowę o współpracy z francuskim departamentem Côtes d'Armor, 1 lipca 1991 roku w Saint-Brieuc oraz 18 października 1991 roku w Olsztynie. W 2011 r. w Olsztynie i w departamencie Côte d'Armor obchodzona była 20. rocznica tej współpracy. O współpracy i rocznicowych obchodach powstał **56. minutowy film pt. „Zaczęło się zimą 1981”**, scenariusz i reżyseria Piotr Zarębski, zdjęcia: Piotr Zarębski, Miłosz Indelak, produkcja Marta TV & Film (2012).

- **W Poznaniu Dom Bretanii**, zarządzany przez Fundację Poznań Ille et Vilaine, który jest centrum kultury bretońskiej i francuskiej oraz współpracy polsko-francuskiej. Dom Bretanii powstał z woli władz miast Poznania i Rennes, departamentu Ille et Vilaine, Stowarzyszenia Ille et Vilaine - Pologne i Fundacji Poznań - Ille et Vilain (<http://www.dombretanii.org.pl/>)

- **Stowarzyszenie Dom Bretanii w Wałbrzychu** współpracujące z departamentem Morbihan. (<http://www.dombretanii.pl/>)

Oprac. na podstawie: „L'aigle et l'hermine : Bretagne – Pologne” : L'histoire d'une passion en Côtes-d'Armor”, „Orzeł i gronostaj : Bretania – Polska : historia pewnej pasji”, Ewa Kubasiewicz – Houée, „Bretania tajemnicza – w krainie Celtów i Templariuszy”, „Malarze polscy w Bretanii (1890-1939)”, red. nauk. Barbara Brus-Malinowska, Ewa Mickel-Broniarek, Piotr Zarębski, „Polska – Bretania” [film] oraz informacji z Internetu.



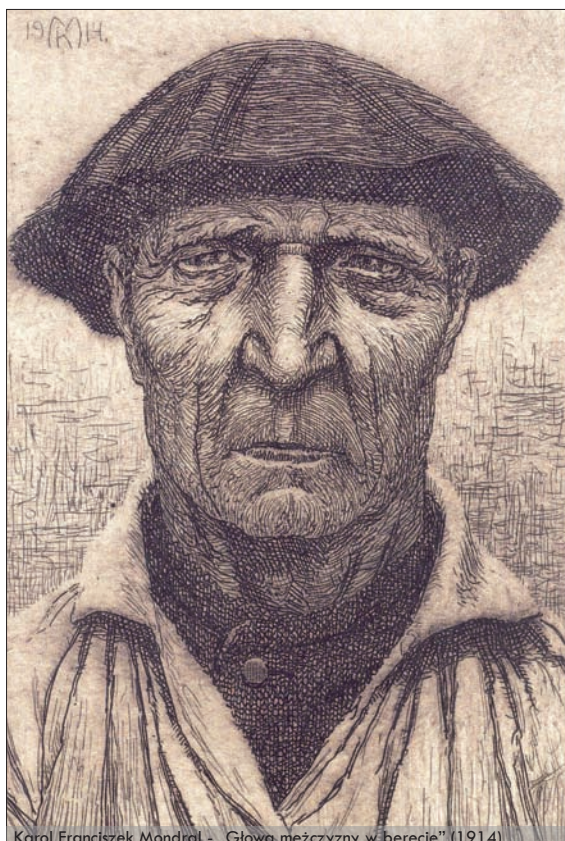
Tadeusz Makowski - "Kobziarze" (1929)

WYSTAWA

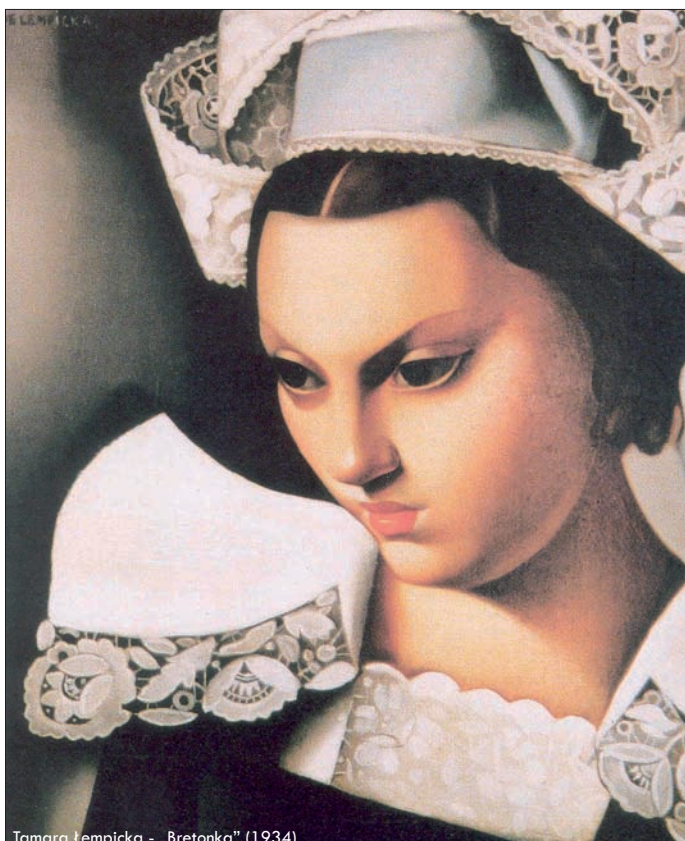
„Polacy w Bretanii”**wraz z ekspozycją malarstwa Marty Zarębskiej „Impresje bretońskie”**

Wystawa przybliży sylwetki Polaków, którzy odwiedzali Bretanię, mieszkali w urodziwych, nadmorskich miasteczkach. Ekspozycja zawiera zdjęcia, fragmenty listów i wspomnień, reprodukcje dzieł malarskich i innych dzieł sztuki. W miejscowości Pornic przebywał Juliusz Słowacki, czemu dał wyraz w listach i w raptularzu z podróży. Wizyta Słowackiego w Bretanii zainspirowała Czesława Miłosza do napisania cyklu wierszy „Kronika miasta Pornic”. Na wystawie takich przykładów jest więcej. „Kraniec świata” inspirował także polskich malarzy. Malarskie fascynacje nadmorską Bretanią miały w sztuce polskiej przełomu XIX i XX wieku równie istotne znaczenie, jak inspiracje z Tatr. Dzieła malarskie ukazują zarówno portrety rdzennych mieszkańców Bretanii i ich codzienną pracę, jak również klifowe wybrzeże i zagłówniki na horyzoncie - niezwyklej krajobraz i klimat tego miejsca. Prezentowane obrazy wykonane zostały w konwencjach realizmu i impresjonizmu, nawiązywały także do kubizmu, ekspresjonizmu, fowizmu czy prymitywizmu. Ekspozycja przybliży twórczość polskich malarzy, np. Władysława Ślewińskiego („Dwie Bretonki z koszem jabłek”), Tadeusza Makowskiego („Szewc”), Meli Mutera („Stara Bretonka z dzieckiem”), Jana Rubczaka („Domy z XVIII wieku w Bretanii”) czy Józefa Pankiewicza („Port w Concarneau II”). Do dziś Bretania inspirowała twórców do podejmowania tematyki polsko – bretońskiej, popularyzowania uroków Bretanii, jej dziejów i kultury (Kazimierz Brakoniecki, Ewa Kubasiewicz-Houé, Ewa Waliszewska, Piotr Zarębski). Dodatkową atrakcją są obrazy Marty Zarębskiej – studentki Akademii Sztuk Pięknych im. Wł. Strzemińskiego w Łodzi. Jej cykl „Impresji bretońskich” to zapis odczuć i wrażeń z podróży do Bretanii. Do ciekawostek wystawy należą oryginalne bretońskie saboty i inne eksponaty udostępnione przez Piotra Zarębskiego. Wystawę przygotowały: Ewa Nowak-Wawrzyniak i Katarzyna Sztajnert (Dział Informacji Naukowej WBP) i artysta plastyk Zofia Worpus-Budziejewska (WBP).

**Zapraszamy do obejrzenia wystawy od 7 do 17 października,
w godzinach otwarcia Biblioteki (od poniedziałku do piątku 8-20, sobota 8-15).**



Karol Franciszek Mondral - „Głowa mężczyzny w berecie” (1914)



Tamara Lempicka - „Bretonka” (1934)



Fot. z archiwum autorki

Marta Zarębska

Marta Zarębska - (ur. 1991 r.), studentka 4 roku Akademii Sztuk Pięknych im. Wł. Strzemińskiego w Łodzi na Wydziale Grafiki i Malarstwa, specjalizacja malarstwo. Uczestniczka wystaw indywidualnych i zbiorowych w Polsce i za granicą: 2012 - Aquarel, Drawing, Collage, wystawa w ramach Ontario Culture Days w London (Ontario, Kanada) zorganizowana przez Polish National Association ; Harenda 2012 - ogólnopolska wystawa poplenerowa, Galeria Promocyjna ASP w Krakowie ; 2013 - Poplenerowa Wystawa, Uniejów 2012, Galeria Kopro, ASP

Łódź; 2013 - Harenda 2012 - ogólnopolska wystawa poplenerowa, Galeria Nasza Ściana, ASP Łódź ; 2013 - Harenda 2012 - ogólnopolska wystawa poplenerowa, Galeria Aula, UAP Poznań ; 2013 - IKONY, Wystawa Pracowni Technologii Malarstwa, Galeria Zielona 13, Łódź.

Marta Zarębska o „Impresjach bretońskich”

Cykl obrazów "Impresje Bretońskie" zainspirowany został kilkukrotnym pobytem w Bretanii, który skłonił mnie do głębszego zainteresowania się nie tylko unikalną kulturą, ale także do wnikliwej obserwacji zmiennego, bretońskiego pejzażu. Wzorem polskich malarzy, tworzących na terenie Bretanii (T. Makowskiego, W. Ślewińskiego, Witkacego, czy francuskich jak P. Gauguin) postanowiłam przedstawić własną wizję malarską północno-zachodniej Francji. Cykl obejmujący prace od 2008 do 2013 roku uwydatnia artystyczne poszukiwania poprzez zastosowanie różnych stylów i technik. W początkowym okresie inaczej podkreślona jest przestrzeń, faktura, czy kolorystyka, niż w późniejszych pracach. Uchwycenie ulotności chwili stanowi motyw przewodni dla całego cyklu, czego przykładem mogą być obrazy przedstawiające brzegi wzburzonego morza podczas przyływu. Unikalna odrębność kulturowa Bretończyków znalazła odzwierciedlenie w obrazach przedstawiających Bretonki, w strojach ludowych, podczas ich dawnych, codziennych czynności, w otoczeniu typowego miasta bretońskiego lub na tle malowniczego pejzażu.



Marta Zarębska - „Route de St. Brieuc” (2013)

O Bretanii do przeczytania

(zestawienie w wyborze)

Armor : wiersze atlantyckie / Kazimierz Brakoniecki. - Olsztyn : Centrum Polsko-Francuskie, 2005. - Wiersze zainspirowane Bretanią i Oceanem Atlantyckim.

Bretania – baśnie / wybór, przekł., adapt. Ewa Waliszewska. - Poznań : Dom Bretanii, 2001

Bretania : celtycka kraina Francji [przewodnik]. - Gliwice : Helion, 2011. - (Seria: Udane Wakacje)

Bretania – legendy i podania / wybór, tł., adept. Ewa Waliszewska. - Poznań : Dom Bretanii, 1999

Bretania – opowiadania bożonarodzeniowe / [przekł., adapt., wstęp Ewa Waliszewska. - Poznań : Dom Bretanii, 2003

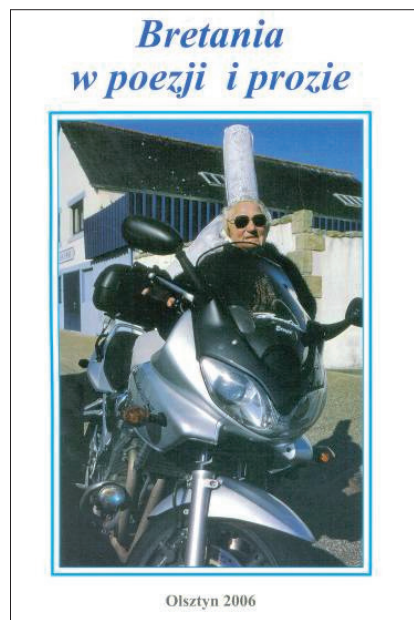
Bretania : przewodnik / Alain Crenn, Ewa Waliszewska. - Poznań : WBP, 1997

Bretania : sztuka i tradycja / Muzeum Narodowe w Warszawie ; [red. Jerzy Gmurek, Magdalena Cwetsch-Wyszomirska]. - Warszawa : Muzeum Narodowe, 2005. - Katalog wystawy w Muzeum Narodowym w Warszawie 18 lutego - 28 marca 2005.

Bretania tajemnicza : w krainie Celtów i Templariuszy / Ewa Houée [Ewa Kubasiewicz- Houée]. - Wrocław : Wydawnictwo "Lena", 2012. - Autorka na Festiwalu Cywilizacji i Sztuki Mediów MEDIATRAVEL 2012 (Łódź, 27 X 2012 r.) otrzymała za tę książkę ELDORADO AWARDS - Nagrodę im. Stanisława Szwarca-Bronikowskiego w Konkursie KSIĄŻKA PODRÓŻNICZA ROKU MEDIATRAVEL 2012 (kategoria: nagroda pozaregulaminowa). Uzasadnienie werdyktu: Bedeker magiczny - to określenie wydaje się najwłaściwsze dla tematu opisanego w książce pt. Bretania Tajemnicza. Autorka - pani Ewa Houee, w sposób niezwykle interesujący i refleksyjny, odbiegający od przyjętej formy przewodników, zaprosiła czytelnika do niespiesznej wędrówki po jednej z najpiękniejszych krain geograficznych Europy, a zarazem regionie o niezwykle barwnej historii, jaką jest bez wątpienia francuska Bretania.

<http://www.wyprawaroku.pl/index.php/component/content/article/101>

<http://www.wyprawaroku.pl/index.php/home>



Bretania w poezji i prozie : antologia literacka / wybór, oprac., przekł. Kazimierz Brakoniecki. - Olsztyn : Centrum Polsko-Francuskie Côtes d'Armor - Warmia i Mazury, 2006. - Przedmowa / Kazimierz Brakoniecki. Autorzy: Tristan Corbière, Victor Segalen, Max Jacob, Saint-Pol-Roux, Roparz Hemon, Armand Robin, Per-Jakez Hélias, Anjela Duval, Louis Guillaume, René Guy Cadou, Charles Le Quintrec, Angèle Vannier, Georges Perros, Jean-Pierre Abraham, Xavier Grall, Youenn Gwernig, Paol Keineg, , Gwennved, Yves Elléouët, Bernez Tangi, Kristian Keginer, Guillevic, Paul Quéré, Jean-Paul Hameury, Koulizh Kedez ; aneks: Literatura bretońska od II wojny światowej po czasy obecne / Nathalie Caradec. Najnowsza literatura bretońska / Francis Favereau.

Carnac / Guillevic. - Olsztyn : Centrum Polsko-Francuskie Côtes d'Armor - Warmia i Mazury, 2003. - Wiersze wybitnego poety francuskiego pochodzenia bretońskiego poświęcone mitycznemu miejscu w Bretanii.

Cena wody w Finistère / Bodil Malmsten. - Kraków : Wydawnictwo Literackie, 2007. - Opowieść autobiograficzna szwedzkiej pisarki z pobytu w Bretanii. W departamencie Finistère kupuje domek.

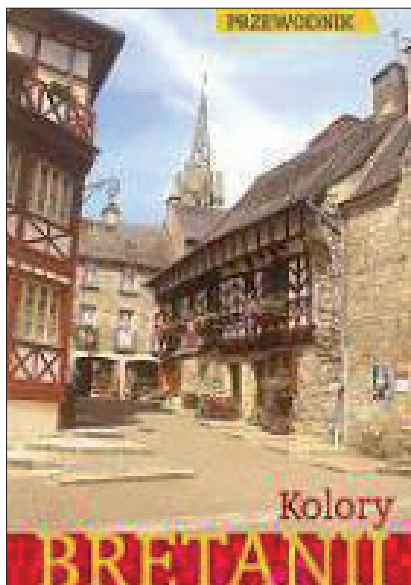
Dolmen - kamienie śmierci / Nicole Jamet, Marie-Anne Le Pezenec. - Poznań : Vesper, 2006. - Powieść sensacyjno-kryminalna, w której pojawia się sporo wątków dotyczących historii Bretanii, mitów celtyckich itp.

Dom nad Aven / Monika Handke. - Poznań : Wydawnictwo Zysk i S-ka, 2006. -

Zbiór literackich opisów, gawęd, relacji z pobytu w Bretanii Moniki Handke - malarki, absolwentki ASP w Warszawie. "Aven" to miasteczko (zwane miastem artystów) i jednocześnie nazwa rzeki przez nie przepływającej. Położone jest na granicy dwóch departamentów Bretanii: Finistère i Morbihan.

Gazeta Bretońska : Dom Bretanii o Bretanii / red. Elżbieta Sokołowska. - Poznań : Dom Bretanii. - 1999- [w latach 1999-2012 ukazało się 17 numerów; dostęp w wersji elektronicznej od nr 11 http://www.dombretanii.org.pl/pl/gazeta_bretonska.html

Języki i kultury mniejszościowe w Europie : Bretończycy, łużyccanie, Kaszubi / Nicole Dołowy-Rybińska. - Warszawa : Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2011



Kolory Bretanii : przewodnik / Ewa Waliszewska. – Poznań : Dom Bretanii, 2004
 Kuzyn z Bretanii [powieść] / Nora Roberts. – Warszawa : Wydawnictwo Harlequin Enterprises, 2005

L'aigle et l'hermine : Bretagne - Pologne : l'histoire d'une passion en Côtes-d'Armor = Orzeł i gronostaj : Bretania - Polska : historia pewnej pasji / travaux réalisés par Dominique Aubry ; trad. Ewa Hove-Kubasiewicz [Ewa Kubasiewicz-Houée]. – 1993

Legenda o zatopionym mieście : legenda bretońska / Stefan Majchrowski. – Warszawa : Krajowa Agencja Wydawnicza, 1987.

Malarze polscy w Bretanii (1890-1939) / [red. nauk. Barbara Brus-Malinowska, Ewa Micke-Broniarek. – Warszawa : Muzeum Narodowe, 2005. – Katalog wystawy w Muzeum Narodowym w Warszawie 18 lutego - 28 marca 2005.

Mieszkańcy Bretanii Polakom : pomoc humanitarna 1981-94 / Dom Bretanii ; [tekst wystawy i katalogu Ewa Waliszewska]. – Poznań : Dom Bretanii, 2005 ; także dostęp http://www.sw.poznan.pl/files/SW_pomoc_bretanii.pdf

Moja Bretania / Louis Guilloux. – Olsztyn : Centrum Polsko-Francuskie Côtes d'Armor - Warmia i Mazury, 2008.

Najpiękniejsze miejsca Bretanii / Mikołaj Burchard. – Warszawa : Wydawnictwo Książkowe „Twój Styl”, 1999

Nie będę Francuzem (choćbym nie wiem jak się starał) : uroki życia w Bretanii / Mark Greenside. – Warszawa : Świat Książki, 2009.

O Bretanii wierszem i prozą : antologia literacka / Pierre Jakez Hélias, Louis Guilloux, Xavier Grall, Paol Keineg, Michel Dugué, Hervé Carn, Yvon Le Men, Kenneth White, Eugène Guillevic, Gérard Le Gouic, Michel Le Bris, Gilles Baudry, Yves Prié, Heather Dohollau, Yannick Pelletier, Kazimierz Brakoniecki ; wybór, oprac., tł., redakcja, [przedmowa] Kazimierz Brakoniecki. – Olsztyn : Centrum Francusko-Polskie Côtes d'Armor - Olsztyn, 1997

Objuczona dusza / Yolande & Alain Letur. – Kraków : Fundacja Wspólnota Nadziei, 2011. – Książka ta jest swoistą kroniką niezwyklej wędrówki po Francji autor-ki, Yolandy Letur i jej niepełnosprawnego syna Alain, odbytej w 2000 roku z Jury do Bretanii (569 km), pieszo, tylko w towarzystwie osiołka - fragarza.

Peronik : bajka bretońska / [przeł. i oprac. Tadeusz Doktor. – Warszawa : Instytut Prasy i Wydawnictw "Novum", 1988.

Pieśni bretońskie = Barzaz Breiz / Théodore Hersart de La Villemarqué. – Poznań : Dom Bretanii, 2006.

Przychodnia w Bretanii [powieść] / Gill Sanderson. – Warszawa : Arlekin - Wydawnictwo Harlequin Enterprises, 2010.

Sielanka po bretońsku : w krainie Celtów, magii i cydru / Jochen Schmidt. Wrocław ; Poznań : Wydawnictwo Dolnośląskie. Oddział Publicat, 2013

Szuwanie czyli Bretania w roku 1799 [powieść] / Honoriusz Balzac. [poł. Maciej Żurowski]. – Wrocław : Wydawnictwo Dolnośląskie, 1994.

Św. Iwo - patron prawników / Ewa Waliszewska. – Poznań : Dom Bretanii, 2003. – Św. Iwo (1253-1303) patronuje Bretanii i prawnikom. Uznawany jest również za opiekuna ludzi biednych, patrona wdów i sierot.

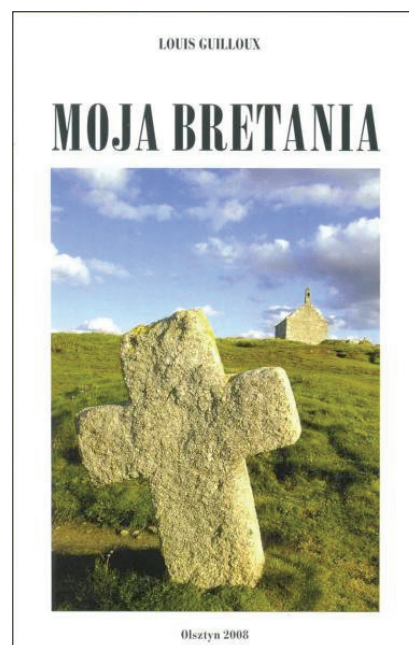
W Bretanii / Kazimierz Brakoniecki. – Olsztyn : Centrum Polsko-Francuskie Côtes d'Armor - Warmia i Mazury, 2009.

W Bretanii / Guy de Maupassant. – Szczecin : Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica, 1996.

Wierny Bretanii / Xavier Grall. – Olsztyn : Centrum Polsko-Francuskie Côtes d'Armor - Warmia i Mazury, 2011.

Wiersze bretońskie / Paol Keineg. – Olsztyn : Centrum Polsko-Francuskie Côtes d'Armor - Warmia i Mazury, 2007

Zamek siedmiu wysp / Monika Warneńska. – Warszawa : Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1967. – Wrażenia z podróży do Bretanii szlakiem wędrówek H. Sienkiewicza.



* * *

Utwory poetów i prozaików pochodzenia bretońskiego wydane w Polsce

(zestawienie w wyborze, w którym nie uwzględniono autorów wymienionych w cytowanych powyżej antologiach: „Bretania w poezji i prozie”, „O Bretanii wierszem i prozą”).

Wierny Bretanii / **Xavier Grall**. – Olsztyn : Centrum Polsko-Francuskie Côtes d’Armor – Warmia i Mazury, 2011
Carnac [poezja] / **Eugène Guillevic**. – Olsztyn : Centrum Polsko-Francuskie Côtes d’Armor – Warmia i Mazury, 2003
Obecność [poezja] / **Eugène Guillevic**. – Olsztyn : Centrum Polsko-Francuskie Côtes d’Armor – Warmia i Mazury, 2010
Wewnątrz : poezje / **Eugène Guillevic**. – Warszawa : PIW, 1979
Czarna krew / **Louis Guilloux**. Warszawa : Czytelnik, 1961
Konfrontacja / **Louis Guilloux**. – Warszawa : PIW, 1970, 1979. – (Seria: Biblioteka Jednorożca)
Moja Bretania / **Louis Guilloux**. – Olsztyn : Centrum Polsko-Francuskie Côtes d’Armor – Warmia i Mazury, 2008.
Laboratorium centralne [poezja] / **Max Jacob**. – Łódź : Wydawnictwo Łódzkie, 1989
Poematy prozą / **Max Jacob**. – Kraków : Wydaw. Literackie, 1983
Wybór poezji / **Max Jacob**. – Warszawa : PIW, 1965, 1980
Wiersze bretońskie / **Paol Keineg**. – Olsztyn : Centrum Polsko-Francuskie Côtes d’Armor – Warmia i Mazury, 2007

René Leys [powieść] / **Victor Segalen**. – Warszawa, PIW, 1975

Stele [poezja] / **Victor Segalen**. – Olsztyn : Centrum Polsko-Francuskie Côtes d’Armor-Warmia i Mazury, 2009

Syn Nieba : kronika dni panowania [powieść] / **Victor Segalen**. Kraków : Wydawnictwo Literackie, 1982. – (Seria z Klepsydrą)

Zestawił: Piotr Bierczyński (WBP w Łodzi)

Małe kalendarium literackie / Kazimierz Brakoniecki [W:] Bretania w poezji i prozie : antologia literacka. – 2006 [fragmenty]

Legends celtyckie powstały w Armoryce bretońskiej i Wielkiej Brytanii, skąd wywodzą się Brytowie. Król Artur, Tristan i Izolda, Lancelot przeżywają swoje przygody i dramaty w scenerii dwóch krain. [...] Koniec XVIII wieku i początek XIX, to „odkrycie” Bretanii, wybuch celto amii, początek bretocentryzmu, twórczości w języku bretońskim, zbierania i upowszechniania miejscowego folkloru. [...] Trzej wielcy pisarze i myśliciele francuscy pochodzą z Bretanii: to François-René de Châteaubriand (1768-1848), Félicité de Lamennais (1782-1854, ksiądz katolicki potępiony przez papieża za szerzenie nowoczesnej wersji otwartego na demokrację katolicyzmu, przyjaciel Adama Mickiewicza), Ernest Renan (1823-1892, uczony, historyk religii, autor słynnego „Życia Jezusa”) [...]. Inni pisarze bretońscy języka francuskiego, to m. in.: [...] Victor Segalen (1878-1919), Max Jacob (1876-1944), Alfred Jarry (1873-1907), autor słynnego „Króla Ubu”, Louis Guilloux (1899-1980). [...]

Przedmowa / Kazimierz Brakoniecki [W:] O Bretanii wierszem i prozą : antologia literacka. – 1997 [fragmenty]

[...] Chciałbym ponadto wymienić kilka dalszych dat wiążących się z doniosłymi dla Bretończyków wydarzeniami, które jeszcze obecnie wpływają na ich wizerunek: chłopska religijna wojna (w imię dynastii królewskiej w porozumieniu z klerem i arystokracją) z nowo powstałą Republiką Francuską w latach 1793-1799, czyli „chouannerie” (szuwanie); 1821-1839 początek odrodzenia i tożsamości bretońskiej na fali romantyzmu; 1891-1911 – pierwsze stowarzyszenia regionalne i powstanie pierwszej partii narodowej; 1914-1918 – śmierć 240.000 Bretończyków na frontach I wojny światowej; 1940 – proklamacja faszystowskiej separatystycznej Rady Narodowej Bretanii i rozwój rodzimej kultury pod rządami Vichy; od 1960 - odnowa gospodarcza i ponowne nasilenie ruchów autonomistów bretońskich. [...]



Wybór materiałów: Piotr Bierczyński, Ewa Nowak-Wawrzyniak, Katarzyna Sztajnert

Skład: Michał Guzek

Nakład: 100 egz.

Numery BIBiKa dostępne są na stronie www.wimbp.lodz.pl w dziale **Wydawnictwa własne**

Bezpośredni link do archiwum BIBiK-ów bibik.wimbp.lodz.pl